



Poznań to kolejne z polskich miast, które wspiera inwestycje w gromadzenie deszczówki. Oznacza to, że w 2025 roku samorząd wyda nawet milion złotych na program wsparcia małej, przydomowej retencji. Nabór wniosków potrwa do 12 maja 2025 r. Po ich rozpatrzeniu miasto udzieli do 50 tys. zł dofinansowania spółdzielniom i wspólnotom mieszkaniowym oraz do 6 tys. zł osobom prywatnym, które chcą zainwestować w systemy do małej retencji wody.

Po co miastu deszczówka i kto w Poznaniu może dostać dofinansowanie?

Postępujące zmiany klimatyczne są impulsem dla kolejnych miast i samorządów do tego, aby inwestować w efektywne zagospodarowanie wody opadowej. Zgromadzona woda to ważny zasób, który może być ponownie wykorzystany, m.in. do podlewania roślin w okresach suszy. Zaletą retencji jest również jej korzystny wpływ na miejską sieć wodociągowo-kanalizacyjną, ponieważ odciąża ją z nadmiernego poboru wody pitnej, a przy okazji umożliwia oszczędzanie naturalnych zasobów wody. Miasta dostrzegają te wyzwania i zależności, dlatego coraz częściej realizują inwestycje w wodę deszczową, wspierając finansowo także mieszkańców, którzy chcą zbierać deszczówkę na swoich posesjach.

Przykładem jest Poznań, który po raz kolejny zachęca mieszkańców do oszczędzania wody, a więc do

zagospodarowania jej w ramach małej, przydomowej retencji. Zresztą nie tylko osoby prywatne (mieszkańcy Poznania) mogą się starać o dofinansowanie inwestycji z zakresu gromadzenia wody opadowej. Wsparcie finansowe będzie udzielane także: przedsiębiorcom, instytucjom oraz wspólnotom, spółdzielniom mieszkaniowym, użytkownikom działek ROD oraz właścicielom ogródków na terenie zarządzanym przez spółdzielnie lub wspólnotę. Warunkiem jest, aby nieruchomość, na którą przysługiwać ma dofinansowanie, znajdowała się na terenie Poznania. Wnioskodawca musi być jej właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub musi posiadać inny tytuł prawny, który umożliwia dysponowanie nieruchomością. Można też uzyskać dofinansowanie na więcej niż jedną nieruchomość.

Miejskie dotacje obejmują instalację systemów deszczowych, których zadaniem jest gromadzenie i ponowne wykorzystywanie wody opadowej i mogą pokryć do 80 proc. poniesionych przez inwestorów kosztów. Poznańskie spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe mogą liczyć na zwrot w wysokości do 50 tys. zł, pozostali mieszkańcy i inwestorzy do 6 tys. zł.

Mała retencja za milion złotych – to się opłaca

Zagospodarowanie wody w ramach małej retencji zakłada, że deszczówka zostanie jak najdłużej w miejscu, w którym spadła i nie przedostanie się zbyt szybko do kanalizacji deszczowej. Według szacunkowych obliczeń – jednorazowo podczas deszczu, z dachu o powierzchni 120 m², przez 20 minut można zebrać aż 360 litrów wody. Możliwość zgromadzenia takiej ilości wody w tak krótkim czasie to realna oszczędność – zarówno dla inwestora, jak i dla miasta. To także korzyść społeczno-ekologiczna, ponieważ zasoby wody pitnej w Polsce nie należą do największych. Gromadzenie deszczówki nie tylko chroni mieszkańców i ich otoczenie przed negatywnymi skutkami zmian klimatu, ale także – w dłuższej perspektywie czasu – może mieć wpływ na zmniejszenie opłat za odprowadzanie deszczówki do kanalizacji oraz obniżenie kosztów poboru wody w gospodarstwie domowym (np. wykorzystywanej do podlewania ogrodu).

Dlatego każde pieniądze przeznaczone na retencję oznaczają realne i długofalowe korzyści – zarówno dla miasta, jak i jego mieszkańców. Pieniądze z programu realizowanego przez Poznań oznaczają dofinansowanie części kosztów przeznaczonych na zakup materiałów, montaż oraz budowę systemu deszczowego, który umożliwi zagospodarowanie wody opadowej w miejscu, w którym spadła. Może to być naziemny lub podziemny zbiornik na wodę opadową, pompa zanurzeniowa oraz elementy przyłączeniowe. Dotacja obejmuje także zakup materiałów i prace służące modernizacji czy usprawnieniu istniejącego systemu deszczowego. W tym roku na małą retencję miasto Poznań przeznaczy aż milion złotych.

Rozwiązania wspierające małą retencję – przykłady

Planując inwestycję w przydomowe zagospodarowanie wody, warto poznać różne systemy, które pomagają skutecznie odprowadzać wodę opadową z dachu, aby następnie ją zmagazynować. Praktycznym rozwiązaniem, które najmniej ingeruje w architekturę ogrodu, jest np. łapacz deszczu Wavin Kanion. To element orywnowania, kompatybilny m.in. z systemem rynnowym Wavin Kanion. Łapacz deszczu to kształtka montowana na rurze spustowej rynny, która jest podłączona do naziemnego zbiornika na deszczówkę. Łapacz umożliwia gromadzenie wody opadowej w zbiorniku i łatwy dostęp do niej. Jest on całkowicie bezobsługowy, więc jeśli woda w zbiorniku osiągnie maksymalny poziom, jej nadmiar zostanie automatycznie odprowadzany do odbiornika (np. podziemnej skrzynki rozsączającej wodę do gruntu). Łapacz deszczu może być montowany nie tylko w nowej, ale także w istniejącej już rurze spustowej (również innego producenta niż Wavin).

Kolejnym rozwiązaniem z zakresu małej retencji, które jest alternatywą dla standardowych, podziemnych zbiorników na wodę, są skrzynki rozsączające Wavin AquaCell 400. Służą one nie tylko do gromadzenia wody, ale także rozsączania jej do gruntu, dzięki czemu zapobiegają stepowieniu gleby (zjawisko od lat obserwowane szczególnie w

Wielkopolsce). Skrzynki retencyjno-rozsączające mogą stanowić jedno z rozwiązań wspomagających miasta i mieszkańców w walce ze zmianami klimatycznymi. Umożliwiają także łatwą konfigurację i szybki montaż zbiornika, którego wielkość i kształt są dostosowane do wielkości powierzchni, z której zbierana jest woda oraz możliwości infiltracyjnej gruntu.

Wodą opadową można zarządzać także przy pomocy modułowego systemu retencji i rozsączania wody, takiego jak Wavin Q-Bic Plus, który składa się z kilku elementów umożliwiających konfigurację idealnego zbiornika na deszczówkę.

Nabór wniosków potrwa do 12 maja. Dotacje będą przyznawane według kolejności zgłoszeń wniosków. Więcej informacji:

<https://www.poznan.pl/mim/main/informacje-o-naborze.p.68775,68778.html>



Wavin to grupa biznesowa, należąca do koncernu Orbia, która prowadzi działalność w sektorze budownictwa i infrastruktury, będąc dostawcą innowacyjnych rozwiązań. Orbia B&I ma ponad 60-letnie doświadczenie w tworzeniu produktów, dzięki którym przyczynia się do poprawy poziomu życia ludzi na całym świecie. Koncern pomaga budować zdrowe i zrównoważone środowisko poprzez zapewnianie bezpiecznego i wydajnego zaopatrzenia w wodę, a także tworzenie lepszych warunków sanitarnych i higienicznych. Orbia B&I tworzy również miasta odporne na zmiany klimatu i podnosi parametry budynków, a także współpracuje z: samorządami, inżynierami, wykonawcami i instalatorami, pomagając przygotować lokalne społeczności i miejską infrastrukturę budowlaną na wyzwania, jakie niesie przyszłość. Grupa biznesowa Orbia B&I zatrudnia ponad 11 tys. pracowników w około 50 zakładach produkcyjnych na całym świecie, które za pośrednictwem globalnej sieci sprzedaży i dystrybucji obsługują klientów w ponad 90 krajach.

Wavin

[press box](#)